

Zaolzie solidarne z Ukrainą. Każdy pomaga, jak potrafi

Data publikacji: 2.04.2022 8:00

W obliczu tragedii, jaka spotkała Ukrainę, większość Polaków chce pomóc. Każdy pomaga tak, jak potrafi. Tak więc Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego w Republice Czeskiej zorganizował koncert charytatywny „Solidarni z Ukrainą”. A zaolziańscy artyści wystąpili na nim za darmo. Wynagrodzenia nie pobierała także obsługa techniczna. Tak więc cały dochód przeznaczony został na wsparcie dotkniętych wojenną agresją Rosji Ukraińców.

□

- Każdy pomaga jak może. My pomagamy słowem i muzyką – powiedziała na wstępie Barbara Szotek-Stonawska, która, wspólnie z Bogdanem Kokotkiem, prowadziła konferansjerkę podczas całego koncertu.

W trwającym trzy godziny wydarzeniu muzyka przeplatała się z poezją. Zaśpiewali: Chór Żeński "Melodia" z Nawsia, Julia Macura, Darina Krygiel, Marta Wałach, Dorota Bartnicka, Bogdan Bartnicki, Noemi Macura i Przemysław Orszulik. Na zakończenie koncertu Przemek Orszulik i Noemi Macura na scenie razem z Chórem Żeńskim „Melodia” zaśpiewali „Twoją Ojczyznę” Henryka Jasiczka. **- Podczas tej piosenki pewnie niejeden z nas uрониł łezkę. „Nasza ojczyzna”... Mamy ojczyznę, która jest spokojna, ale są ojczyzny, które mają rozdarte serce i ludzie potrzebują naszej pomocy. Ja państwu serdecznie dziękuję w imieniu organizatorów koncertu za to, że nie tylko macie otwarte serce, otwarte swoje domy, ale także swoje portfele. Dziękuję wszystkim wykonawcom, dziękuję miastu, dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by nasi przyjaciele z Ukrainy mieli tutaj bezpieczny dom. I mam nadzieję, że tak będzie zawsze, jeżeli ktoś będzie potrzebował pomocy** – powiedziała prezes Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego Helena Legowicz.

Aktorzy Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie czytali natomiast wiersze polskich poetów urodzonych we Lwowie, takich jak Zbigniew Herbert czy Adam Zagajewski, oraz ukraińskich: Jurij Andruchowycz, Serhij Żadan, Josif Brodski i Oksana Zabuzko. Oprócz Bogdana Kokotka i Barbary Szotek-Stonowskiej wiersze czytali Tomasz Kłapatocz, i Dariusz Waraksa. Utwory wybrała Renata Putzlacher. **- Chciałam, by były to utwory uniwersalne i nieśmiertelne. Wiersz Herberta zabrzmiał tutaj tak, jakby był pisany wczoraj** – stwierdziła Putzlacher, sama będąca poetką, pisarką, polonistką.

Pomysłodawczynią koncertu dla Ukrainy była red. naczelna czasopisma "Zwrot" Halina Szczotka. Podsumowując udany koncert cieszyła się z tego, że znalazła się spora grupa osób, które chciały pomóc, nie oczekując niczego w zamian. Bowiem nie tylko artyści wystąpili za darmo. Wynagrodzenia za swoją pracę w sobotni wieczór zrzekła się także cała obsługa techniczna. Miasto Czeski Cieszyn również włączyło się w organizację charytatywnego koncertu, a sala w KASS „Strzelnica” została udostępniona za darmo.

Dochód z koncertu (bilet kosztował minimalnie 300 koron, można było dać więcej) zostanie podzielony na trzy równe części i przekazany na zbiórki Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” oraz na pomoc dzieciom z Ukrainy, które schronienie znalazły w domu rekolekcyjnym parafii katolickiej w Czeskim Cieszynie. Zarówno przed koncertem, jak i w czasie przerwy można było też kupić ozdoby i kartki świąteczne wykonane przez kluby kobiet PZKO, zespoły „Oldrzychowice” i „Błędowice” oraz harcerzy, pomalowane niebiesko-żółtym lukrem pierniczki, niebiesko-żółte wstążki i kotyliony, oraz różne inne rękodzielnicze drobiazgi.

Zebrano 115 tysięcy koron. Do końca marca trwała jeszcze zbiórka internetowa. W sumie darczyńcy wpłacili 132 215 koron.

(indi)